

KOMENTARZ

Fiskus jeździ po flocie firmowej



WOJCIECH DĄBROWSKI
konsultant **GW Tax**

Ministerstwo Finansów niejednokrotnie pokazywało, iż jest w stanie dolożyć wszelkich starań, aby ograniczyć prawo podatnika do odliczenia VAT od nabycia i wydatków związanych z samochodami firmowymi. Pokazywało to poprzez niewiarygodnie szybką zmianę przepisów ustawy o podatku od towarów i usług, jak i wprowadzając bardzo surowe kary finansowe za nieuzasadnione odliczanie 100 proc. podatku VAT. Tym razem granica podejmowanych działań przez organy podatkowe została, jak się wydaje, przekroczona.

W jednym ze swoich ostatnich rozstrzygnięć (interpretacja z 6 sierpnia 2014 r., nr IPPPI/443-469/14-4/IGo) minister finansów stwierdził, że odpłatny wynajem firmowych samochodów osobowych m.in. swoim pracownikom świadczy o potencjalnym ich wykorzystywaniu do celów osobistych podatnika. Takie stanowisko oznacza oczywiście „mieszane” wykorzystywanie firmowych pojazdów. Efekt: podatnik traci prawo do pełnego odliczenia podatku VAT od wydatków związanych z nabyciem i eksploatacją aut osobowych oraz całkowicie (do lipca 2015 r.) do odliczenia podatku VAT od nabywanych paliw.

Skąd takie rozstrzygnięcie? Firma zajmująca się świadczeniem usług logistycznych złożyła do MF wniosek o interpretację indywidualną, gdyż w związku z prowadzonym biznesem posiada flotę m.in. samochodów osobowych. Wprowadziła zakaz używania pojazdów służbowych do celów prywatnych pracowników, ale umożliwiła im odpłatne wynajmowanie aut na podstawie cen rynkowych. Taka działalność to prowadzenie działalności gospodarczej na gruncie ustawy o podatku od towarów i usług. Spółka uznała więc, iż firmowe auta nie będą w żadnym stopniu związane z ich wykorzystywaniem do celów prywatnych, a jej będzie przysługiwać prawo do pełnego odliczenia podatku VAT.

Dla fiskusa sprawa nie była już tak oczywista. W ocenie organu podatkowego wykorzystywanie aut osobowych wyłącznie do działalności firmy musi być rozpatrywane w kategoriach „obiektywnych”. Jeżeli zatem auto służbowe używane jest przez pracownika prywatnie, to bez znaczenia pozostaje fakt, na jakiej podstawie to czyni – zgodnie z regulaminem firmy czy na podstawie umowy odpłatnego najmu. Kuriozalność powyższego stanowiska wynika również z faktu, że odmawiając podatnikowi w przedstawionej sytuacji prawa do pełnego odliczenia podatku VAT, minister finansów nie uznał odpłatnego wynajmu aut, opartego na cenach rynkowych, za prowadzenie działalności gospodarczej.

Choć taki pogląd jest całkowicie błędny, nie należy się obecnie spodziewać odmiennych rozstrzygnięć fiskusa. Podatnicy powinni zatem uzbroić się w cierpliwość i poczekać na rozstrzygnięcia sądów administracyjnych, które – miejmy nadzieję – zajmą w tych sprawach całkowicie odmiennie stanowisko.